

POSTANOWIENIE

Dnia 16 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z odwołania S. sp. z o.o. w W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w Warszawie
z udziałem M. T. oraz S.1 sp. z o.o. w W.
o niepodleganie ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 16 października 2024 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z dnia 30 stycznia 2023 r., sygn. akt III AUa 1722/22,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od organu rentowego na rzecz odwołującego się oraz na rzecz S.1 sp. z o.o. w W. kwoty po 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym wraz z odsetkami z art. 98 par 1¹ kpc.**

[SOP]

UZASADNIENIE

Decyzją z 15 września 2020 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w Warszawie (organ rentowy), na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 6 ust. 1 pkt. 1, art. 8 ust. 2a, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2017 r.,

poz. 1778) oraz art. 66 ust. 1 pkt 1 ustawy z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz.U. z 2018 r., poz. 1510 ze zm.) w zw. z art. 58 § 1 i 2 k.c. stwierdził, że M. T. (ubezpieczony, zainteresowany) podlega jako pracownik obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu, chorobowemu u płatnika składek S. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (dalej: S.1 sp. z o.o.) z tytułu wykonywania zawartej umowy o pracę z S. sp. z o.o. (zainteresowana) w okresie od 1 kwietnia 2004 r. do nadal.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z 15 marca 2022 r., XXI U 2031/20 zmienił zaskarżoną przez płatnika składek decyzję w ten sposób, że stwierdził, iż M.T. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od 1 kwietnia 2004 r. do nadal jako pracownik S. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. (pkt 1 wyroku) oraz zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziału w Warszawie na rzecz S. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Warszawie 180 zł wraz z odsetkami za opóźnienie w wysokości ustawowej od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2 wyroku).

Przedmiotem sporu pomiędzy stronami była ocena organu rentowego sprawdzająca się do ustalenia, czy S. sp. z o.o. jako zleceniodawca w istocie pozostawał pracodawcą wobec ubezpieczonych, którzy mieli zawarte umowy o pracę z S. sp. z o.o. W ocenie Sądu pierwszej instancji w odniesieniu do umów analizowanych w przedmiotowej sprawie pracodawcą, który formalnie miał obowiązek naliczenia składek pozostaje S. sp. z o.o., która to spółka była pracodawcą ubezpieczonego, podczas gdy S.1 sp. z o.o. (odwołujący się) pozostawał jedynie zleceniodawcą dla ubezpieczonego pracownika S.1 sp. z o.o. Nieprawidłowa subsumpcja dokonana przez organ rentowy w odniesieniu do odwołującej oraz zainteresowanej spółki skutkowałą nieprawidłowym zastosowaniem art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, gdyż S. sp. z o.o. nie pozostawał w spornym okresie pracodawcą ubezpieczonego. Sąd zwrócił przy tym uwagę na niejasność argumentacji prawnej organu rentowego w odniesieniu do powołanego art. 58 § 1 k.c. pozwalającego ocenić nieważność

umowy. Przede wszystkim z decyzji organu rentowego nie wynikało, która umowa pozostawała nieważna - umowa o pracę zawarta z S1. sp. z o.o. czy też umowa zlecenia zawarta z S. sp. z o.o.

Sąd Okręgowy nie zgodził się ze stwierdzeniem organu rentowego, że umowa o pracę podpisana przez ubezpieczonego z S.1 sp. z o.o. została zawarta dla pozorów. Umowa o pracę była faktycznie wykonywana przez ubezpieczonego. Odwołująca się spółka (zleceniodawca) oraz zainteresowana S. sp. z o.o. (pracodawca) współpracowali natomiast pomiędzy sobą w zakresie ochrony osób i mienia. Zarówno ubezpieczony jak i inni pracownicy S. sp. z o.o. nie byli w stanie ocenić ani też wpłynąć na okoliczność, dla kogo w danym momencie wykonywali pracę, odpowiednio w oparciu o umowę o pracę jak i zlecenie. Tym samym zarówno praca jak i usługi w ramach zleceń były realizowane pod kierownictwem i w miejscu wskazanym przez przełożonych (element istotny stosunku pracy). Zainteresowana spółka wypłacała z tego tytułu wynagrodzenie (kolejny element istotny stosunku pracy).

W ocenie Sądu Okręgowego, organ rentowy nie wykazał, aby istniała podstawa prawna pozwalająca uznać, że pracodawcą ubezpieczonego w rzeczywistości pozostawała odwołująca się spółka. Sąd zwrócił także uwagę, że jedną z naczelnych zasad postępowania cywilnego pozostaje zasada kontrydiktoryjności, zgodnie z którą trzon materiału procesowego i podstawę rozstrzygnięcia stanowią twierdzenia i dowody przedstawione przez strony. Wyrazem tej zasady jest art. 6 k.c., a także art. 232 k.p.c. Tymczasem organ rentowy nie przedstawił żadnych dowodów na potwierdzenie tezy, że pracodawcą dla ubezpieczonego był S.1 sp. z o.o. Organ rentowy ograniczył się wyłącznie do przedłożenia na płycie CD bardzo obszernych akt kontroli, nie wskazując przy tym o przeprowadzenie dowodu, z których dokumentów znajdujących się na płycie wnosi. Należało zatem uznać, że organ nie udowodnił faktu, z którego wywodził skutki prawne.

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z 30 stycznia 2023 r., III AUa 1722/22 oddalił apelację organu rentowego od powyższego wyroku Sądu Okręgowego. Sąd Apelacyjny zaaprobował ustalenia faktyczne i oceny prawne dokonane przez Sąd pierwszej instancji i przyjął za własne. Badając zarzut

naruszenia art. 233 k.p.c. Sąd Apelacyjny stwierdził, że nie jest możliwe uznanie zasadności twierdzenia organu, jakoby ubezpieczony miał być pracownikiem odwołującej tylko dlatego, że jest ona jedynym udziałowcem spółki zależnej. Mimo powiązań pomiędzy spółkami, obie spółki formalnie wciąż stanowią odrębne podmioty. W ocenie Sądu Apelacyjnego organ pominął, że ubezpieczony pozostawał w stosunku pracy ze spółką zależną, nie zaś z odwołującą się, z którą to spółką zainteresowany równolegle pozostawał w stosunku umowy zlecenia. Organ rentowy nie zakwestionował stosunków prawnych między stronami, w szczególności nie przedstawił okoliczności, z których wynikałoby, że ubezpieczony w rzeczywistości świadczył pracę i ramach stosunku pracy na rzecz odwołującej się, nie zaś na rzecz spółki zależnej. W takiej konfiguracji, uznając, że zachodzą przesłanki do zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, uprawnione byłoby co najwyżej stwierdzenie, że M. T. w spornym okresie podlegał ubezpieczeniom jako pracownik S.1 Sp. z o.o. z tytułu umowy zlecenia zawartej z S. Sp. z o.o.

Sąd Apelacyjny uznał za niezasadny zarzut naruszenia art. 6 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Podkreślił, że wyrażonej w art. 6 k.c. reguły rozkładu ciężaru dowodu nie można rozumieć w ten sposób, że zawsze, bez względu na okoliczności sprawy, obowiązek dowodzenia wszelkich faktów spoczywa na stronie powodowej. Jeżeli jedna ze stron wykazała wystąpienie faktów przemawiających za słuszością jej stanowiska, to drugą stronę procesu obarcza ciężar udowodnienia okoliczności podważających ten wniosek (wyrok Sądu Najwyższego z 24 lutego 2021 r., III USKP 33/21 LEX nr 3123205). Wydanie przez organ rentowy decyzji, opartej na pewnych ustaleniach, nie zwalnia organu rentowego z obowiązku wykazania inicjatywy dowodowej na okoliczności, na które powołuje się w zaskarżonej decyzji.

Sąd Apelacyjny uznał za niezasadny również zarzut naruszenia art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 18 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. To na organie rentowym spoczywał obowiązek wykazania, że strony ustaliły między sobą stosunki prawne w sposób sprzeczny z prawem bądź zmierzający do obejścia prawa. Mimo ogólnego przytoczenia okoliczności związanych z powiązaniami między spółkami, organ rentowy nie odniósł poczynionych we własnym zakresie

ustaleń do przypadku ubezpieczonego w sposób pozwalający na przyjęcie, że dokonane przez strony czynności prawne były sprzeczne z ustawą bądź zmierzały do obejścia przepisów regulujących podstawę wymiaru na ubezpieczenia społeczne.

Zaskarżając w całości wyrok Sądu Apelacyjnego, organ rentowy oparł skargę kasacyjną na naruszeniu przepisów postępowania (art. 327¹ § 1 k.p.c., art. 232 k.p.c. w zw. z art. 477) oraz naruszeniu przepisów prawa materialnego (art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c.; art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art. 22 § 1 k.p.; art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie uchylenie wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie odwołania oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Skarga kasacyjna została oparta na przesłance oczywistej zasadności z następujących przyczyn: to podmiot niezgadzający się z treścią decyzji powinien przedstawić argumentacje i dowody, ponieważ to ten podmiot z twierdzeń przedstawionych w odwołaniu wywodzi skutki prawne dla niego korzystne; Sąd powinien poddać decyzję organu kontroli merytorycznej, a zatem zbadać czy organ rentowy prawidłowo zastosował przepisy prawa przy ustalonym stanie faktycznym, co w przedmiotowej sprawie sprowadza się do ustalenia czy faktycznie nastąpiło tzw. przebicie zasłony korporacyjnej prowadzące do obejścia przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, tj. art. 8 ust. 2a.

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania, powołując się na jej oczywistą zasadność, skarżący podniósł, że stan faktyczny w przedmiotowej sprawie sprowadza się do pozoracji polegającej na fikcyjnym podziale pracowników na dwie grupy (zawierając z nimi bądź umowę o pracę bądź umowę zlecenia, powierzając jednocześnie formalne zawarcie w tym samym czasie całkowicie zależnej spółce S.1 Sp. z o.o. naprzemiennie takich samych umów o pracę i umów zlecenia), w celu zamierzonego obejścia przepisów (art. 58 § 1 i 2 k.c.) prawa pracy i ubezpieczeń społecznych prowadzących do naruszenia art. 22 k.p. oraz art. 8 ust.

2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (w przekonaniu Securitas Polska Sp. z o.o. uniemożliwiające ich zastosowanie przez organ rentowy).

W ocenie organu rentowego akceptacja tak ukształtowanego stanu faktycznego prowadzi do usankcjonowania nieakceptowalnych społecznie i gospodarczo działań płatników składek, którzy poprzez instrumentalne wykorzystywanie przepisów prawa działają na szkodę ubezpieczonego (dowolne kształtowanie relacji pracodawca - pracownik, zleceniodawca - zleceniobiorca, z pozycji podmiotu dominującego w tych relacjach bez poszanowania praw ubezpieczonego), jednocześnie kształtując przekonanie innych uczestników obrotu prawnego o legalności tego typu działań.

Zdaniem skarżącego ciężar dowodu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych spoczywa na ubezpieczonych i płatnikach składek, ponieważ to te podmioty kwestionują zasadność/prawidłowość decyzji natomiast decyzje administracyjne wydawane są przez organ rentowy na podstawie dokumentacji, dowodów przedłożonych przez strony postępowania administracyjnego, które organ rentowy załącza do akt sprawy, a akta rentowe, które stanowią dowód w sprawie. Skarżący nie zgodził się z Sądem, iż organ rentowy nie przedstawił dowodów na poparcie treści decyzji.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną odwołująca się wniosła o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania oraz zasądzenie zwrotu kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Wniesiona w rozpoznawanej sprawie skarga kasacyjna nie jest oczywiście uzasadniona. Ujęta w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka ma miejsce wtedy, gdy zasadność podniesionych w niej zarzutów wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji, o charakterze elementarnym polegających w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał, względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym (postanowienie Sądu Najwyższego z 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571). W rozpoznawanej sprawie żadna taka okoliczność nie miała miejsca.

Należy zgodzić się i przyjąć poniższą argumentację Sądu Najwyższego wyrażoną w uzasadnieniach m. in. postanowień z 11 kwietnia 2024 r., II USK 154/23 (niepubl.), z 20 lutego 2024 r., II USK 336/23 (niepubl.), którymi odmówił przyjęcia jednej z analogicznie argumentowanych skarg kasacyjnych organu rentowego złożonych w podobnych sprawach dotyczących odwołującej się oraz zainteresowanej spółki.

Odnosząc się do rozkładu ciężaru dowodów w postępowaniu cywilnym z zakresu ubezpieczeń społecznych, należy przypomnieć, że Sąd Najwyższy w wyroku z 10 maja 2017 r., I UK 184/16 (LEX nr 2305920) stwierdził, że ciężar udowodnienia wchodzi w rachubę dopiero wówczas, gdy pewne twierdzenia okażą się nieudowodnione, a nie już wtedy, gdy strona nie przedstawiła środków dowodowych na potwierdzenie lub zaprzeczenie danej okoliczności. Oznacza to, że rozkład ciężaru dowodu stanowi regułę wskazującą stronę, która ma ponieść negatywne skutki nieudowodnienia określonych twierdzeń. Na tym polega funkcja ciężaru dowodowego. Pozwala rozstrzygnąć sprawę merytorycznie, także wówczas, gdy sąd nie zdołał w ogóle albo w pewnej części wyjaśnić stanu faktycznego sprawy. Czym innym jest natomiast sytuacja, w której sąd oceniał materiał dowodowy, kierując się metodą kognitywną z art. 233 § 1 k.p.c., i na tej podstawie dokonał wiążących ustaleń stanu faktycznego. W tym wypadku nie dochodzi do właściwego lub niewłaściwego rozłożenia ciężaru dowodowego.

W rozpoznawanej sprawie Sądy *meriti* szczegółowo odniosły się do skromnych środków dowodowych przedstawionych przez organ w sprawie. Ocenivszy, że nie jest możliwe uprawdopodobnienie, że między ubezpieczonym a spółką zależną nie istniał stosunek pracy, który w rzeczywistości był wykonywany, Sądy nie potwierdziły stanowiska organu. Nadto Sądy przeprowadziły szczegółowe dociekania w celu ustalenia podstawy prawnej twierdzeń organu, której również nie mogły się doszukać. Nie sposób w rozpoznawanej sprawie stwierdzić na czym rzeczywiście miałyby polegać naruszenie reguły rozkładu ciężaru dowodu przez Sądy, skoro korzystna dla odwołującej się okoliczność (wykonywanie pracy dla spółki zależnej) została udowodniona, zaś okoliczność wykazana przez ZUS (zależność spółki będącej pracodawcą od odwołującej) nie wpływa na konkluzję co do to, który podmiot jest w tym przypadku pracodawcą. Wobec tego wskazać należy, że w orzecznictwie utrwalona jest wykładnia negująca możliwość skutecznego podnoszenia w skardze kasacyjnej zarzutu naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 6 k.c., gdy zmierza on do zakwestionowania ustaleń faktycznych (por. wyroki: z 13 czerwca 2000 r., V KKN 64/00, OSNC 2000 nr 12, poz. 232; z 15 października 2004 r., II CK 62/04, LEX nr 197635; z 8 listopada 2005 r., I CK 178/05, LEX nr 220844 oraz z 15 lutego 2008 r., I CSK 426/07, LEX nr 465919).

Warto także zwrócić uwagę, że przywołana przez organ koncepcja „przebiccia korporacyjnego” miałyby potencjalne znaczenie w kontekście art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, gdyby odwołująca twierdziła, że w sprawie przywołany przepis nie ma zastosowania. Wówczas organ dążyłby do jego zastosowania argumentując, że ściśle powiązanie między spółkami w ramach tej samej grupy kapitałowej w każdym przypadku świadczy o tożsamości interesu ekonomicznego w ramach grupy. W rozpoznawanej sprawie zastosowanie art. 8 ust. 2a nie budzi jednak wątpliwości. Wykonując umowę zlecenia zawartą z odwołującą, ubezpieczony jako pracownik spółki zależnej z tytułu tejże umowy cywilnej podlega ubezpieczeniom jako pracownik. Nawet gdyby zgodnie z oczekiwaniem organu (niepopartym dostatecznym materiałem dowodowym) uznać, że stosunek pracy wynikający z umowy zawartej ze spółką zależną w rzeczywistości łączył ubezpieczonego z odwołującą, to nie miałyby wpływu na

zastosowanie w sprawie art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Tylko gdyby uznać, że zawarte z odwołującą się umowy cywilne w swojej istocie skrywają stosunek pracy, art. 8 ust. 2a nie miałby zastosowania, lecz wówczas również istniałby tytuł pracowniczy, choć na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy.

Reasumując, organ rentowy we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie wykazał nie tylko kwalifikowanej formy jej zasadności, lecz w ogóle nie był w stanie wyjaśnić na czym miałyby polegać naruszenie przywołanych.

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

ł.n

[a.ł]